



Sygn. akt II CSK 445/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa „N.” Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.”

Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w P.

z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa [...] /16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia mienia od zdarzeń losowych, łączącej strony w okresie 9.08.2011-08.08.2012 r., a obejmującej m.in. maszyny, urządzenia i wyposażenie. Sąd ten zarazem ustalił, że ubezpieczenie to pokrywało również ryzyko dodatkowe, w tym m.in. dewastację i szkody estetyczne.

Powódka była najemcą lokalu, którą to umowę najmu wynajmujący wypowiedział powódce ze skutkiem natychmiastowym w dniu 2 lipca 2012 r. Najemca nie stawił się na przekazanie lokalu, przekazując kurierem komplet kluczy. Nowy najemca, któremu przekazano lokal w dniu 11 lipca 2012 r., usunął wyposażenie lokalu poprzedniego najemcy w dniu 20 lipca 2012 r., co nie stanowiło zdarzenia losowego. W ocenie tego Sądu ubezpieczeniem nie były objęte szkody niebędące następstwem zdarzenia losowego, a ponadto nie było to zdarzenie nagłe, ani niespodziewane, lecz stanowiło normalną praktykę i dlatego nie mogło być uznane za zdarzenie losowe w myśl OWU, co uzasadniało oddalenie powództwa.

Apelację powoda oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r., w którym zaaprobował ustalenia faktyczne i przyjął je za własne.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu I instancji, że usunięcie i zniszczenie znajdującego się w lokalu wyposażenia powódki przez nowego najemcę nie było zdarzeniem losowym, którego wystąpienia nie można było przewidzieć, ani mu zapobiec, ponieważ powódka mogła przewidywać przekazanie lokalu kolejnemu najemcy.

Ponadto, w ocenie Sądu drugiej instancji brak było podstaw do przyjęcia, że usunięcie z lokalu wyposażenia powódki stanowiło dewastację w rozumieniu § 2 ust. 8 OWU, oznaczającą rozmyślne zniszczenie cudzego mienia, a więc świadomość niszczącego, że bez racjonalnych powodów niszczy mienie osoby trzeciej, do którego nie ma uprawnienia do swobodnego nim dysponowania.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się wyłącznie w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Skarżąca zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i art. 65 § 2

k.c. i w konsekwencji niezgodną z wolą stron interpretację postanowień umowy ubezpieczenia, skutkującą przyjęciem, że zniszczenie mienia powódki nie wyczerpało umownych znamion dewastacji i odpowiedzialności pozwanej.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódka podkreśla, że dewastacja jest odrębną od zdarzeń losowych podstawą odpowiedzialności strony pozwanej przewidzianą w umowie ubezpieczenia, a postanowienia OWU rozgraniczają zdarzenia losowe od dewastacji, która została objęta umową ubezpieczenia jako ryzyko dodatkowe.

W ocenie skarżącej niejednoznaczne postanowienia OWU należy interpretować w sposób zmierzający do ochrony interesów powódki, a nie w sposób sprzeczny ze zgodną wolą stron.

Powódka wniosła o wydanie wyroku reformatoryjnego względnie kasatoryjnego.

Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Ubezpieczyciel wywodzi, że umowa ubezpieczenia została zawarta w zakresie określonym w § 5 ust. 2 pkt 2 OWU, a określony w nim zakres nie wymaga rozszerzenia o dewastację, chociaż została ona włączona do umowy automatycznie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z przepisów art. 65 § 1 i § 2 wynika, że zamiarem ustawodawcy jest, aby przy tłumaczeniu oświadczeń woli uwzględniać nie tylko werbalne brzmienie postanowień umowy, ale również okoliczności złożenia tych oświadczeń, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a nadto badać zgodny zamiar stron i cel umowy. Dotyczy to również umowy ubezpieczenia, przez którą ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

O treści ubezpieczeniowego stosunku zobowiązaniowego przesądzają również, poza postanowieniami umowy ubezpieczenia, postanowienia wzorca umowy ustalonego przez ubezpieczyciela w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), doręczonego ubezpieczającemu przed zawarciem umowy (art. 384 § 1 k.c. i art. 805 § 1 k.c.).

W judykaturze jednoznacznie przyjęto, że postanowienia OWU podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., jeśli ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści. Wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa ubezpieczenia została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania, a celem tej umowy jest udzielenie ubezpieczonemu ochrony w razie wystąpienia określonego ryzyka. Dlatego też postanowienia OWU powinny precyzyjnie określać postacie ubezpieczonego ryzyka, a w razie niejasności czy wątpliwości także co do wzajemnej relacji między tym postanowieniami należy z mocy art. 385 § 2 k.c. interpretować je na korzyść ubezpieczającego (wyrok SN z dnia 13 maja 2004 r., V CK 481/03, niepubl.) i to przy uwzględnieniu reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. (wyrok SN dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 420/13, niepubl., postanowienia SN z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CNP 80/12, niepubl.; wyrok SN z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 278/98; postanowienie SN z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 49/05, niepubl.).

Dorobkiem orzecznictwa są również judykaty, z których wynika, że ryzyka objęte ubezpieczeniem i przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela powinny być zarówno w umowie jak i w OWU jednoznaczne i wyraźnie określone, aby ubezpieczający wiedział jednoznacznie, jakie zdarzenia nie są objęte ubezpieczeniem. Konsekwencje postanowień OWU zawierających uregulowania niejasne, wieloznaczne, mylące i obiektywnie niezrozumiałe dla przeciętnego adresata ponosi ubezpieczyciel jako twórca wzorca umowy (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 307/06, niepubl.).

Umowa ubezpieczenia należy do umów szczególnego zaufania, a jej postanowienia oraz postanowienia OWU ubezpieczyciela powinny być jasne, zrozumiałe i jednoznaczne, aby ubezpieczający przed jej zawarciem miał świadomość ryzyk, które nie są objęte ubezpieczeniem oraz przesłanek,

które ograniczają lub wyłączają odpowiedzialność ubezpieczyciela. Należy więc wykluczyć taką wykładnię postanowień OWU, by usprawiedliwiła ona odmowę wypłaty odszkodowania w sytuacji gdy ubezpieczający dopiero po zajściu zdarzenia dowiaduje się, że nie było ono objęte ubezpieczeniem (wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 122/15, niepubl.).

Sąd drugiej instancji zaaprobował orzeczenie Sądu pierwszej instancji oddalające powództwo przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi z tym uzasadnieniem, że powodujące szkodę zdarzenie sprawcze nie było ani zdarzeniem losowym, ani objętym ubezpieczeniem zdarzeniem dewastacji.

Tymczasem z treści oferty, przedstawionej ubezpieczającemu w odpowiedzi na wniosek z dnia 03.08.2011 r. przez pozwanego ubezpieczyciela, wynika, że zakres ubezpieczenia obejmuje ubezpieczenie mienia od zdarzeń losowych zgodnie z § 5 ust. 2 pkt 2 OWU, a pokryte zostają wszystkie szkody (z zastrzeżeniem wyłączeń określonych w § 8 i § 9), polegające m.in. na utracie i zniszczeniu mienia na skutek nagłego, niespodziewanego i niezależnego od woli ubezpieczającego zdarzenia.

Z kolei w umowie ubezpieczenia z dnia 05 sierpnia 2011 r. (Polisa k. 11 akt) stwierdzono, że wniosek stanowi integralną część niniejszej Polisy, a ubezpieczyciel potwierdza zawarcie umowy ubezpieczenia w oparciu o aktualnie obowiązujące OWU.

Zważyć jednak należy, że postanowienie całego § 5 ust. 2 OWU, a określającego możliwy zakres ubezpieczenia, składa się z dwóch punktów. Punkt 1) dotyczy ubezpieczenia mienia od następstw określonych zdarzeń, ale tylko wymienionych i zdefiniowanych w § 2 OWU, natomiast pkt 2) w § 5 ust. 2 OWU stanowi o możliwości ubezpieczenia mienia od szkód polegających na utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu ubezpieczonego mienia na skutek zdarzenia określonego w tym punkcie, o ile nie zostało ono wyłączone z ubezpieczenia zgodnie z § 8 i 9 OWU. Nie ma więc w § 5 ust. 2 pkt 2) OWU (w przeciwieństwie do § 5 ust. 2 pkt 1) OWU) wprost odesłania do następstw zdarzeń wymienionych i zdefiniowanych w § 2 OWU, a więc zarówno do zdarzenia losowego określonego

w tzw. „słowniczku” w § 2 pkt 45 OWU, jak również do zdarzenia dewastacji określonej w § 2 pkt 8 OWU.

Ponieważ w ofercie pozwanego określono zakres ubezpieczenia mienia zgodnie z § 5 ust. 2 pkt 2 OWU (k. 37), który odnosi się do określonych postaci szkód powstałych w następstwie każdego zdarzenia nagłego, niespodziewanego i niezależnego od woli ubezpieczającego (z wyjątkiem jedynie zdarzeń wyłączonych z mocy § 8 i § 9 OWU), to powstaje poważna wątpliwość, czy określony tym postanowieniem wzorca tj. § 5 ust. 2 pkt 2 OWU, zakres ubezpieczenia obejmuje zdarzenia losowe w rozumieniu § 2 ust. 45 OWU.

Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 65 § 1 i § 2 k.c. uchylił się od zbadania jednoznacznej woli stron co do tego, czy objęty umową zakres ubezpieczenia określony zgodnie z § 5 ust. 2 pkt 2 OWU obejmuje wyłącznie zdarzenia losowe i to w znaczeniu określonym § 2 ust. 45 OWU, skoro z brzmienia § 5 ust. 2 pkt 2 OWU okoliczność ta wprost nie wynika. Tymczasem zasadność oddalenia apelacji powódki uzasadnił Sąd odwoławczy brakiem możliwości kwalifikacji zdarzenia sprawczego jako zdarzenia losowego, bez uprzedniego zbadania, czy powód wiedział dokładnie co jest przedmiotem ubezpieczenia i jakie zdarzenia są, a jakie nie są nim objęte.

W ocenie Sądu odwoławczego, zdarzenie sprawcze nie kwalifikowało się również jako dewastacja w rozumieniu § 2 pkt 8 OWU, chociaż będącą zdarzeniem objętym umową.

Ponieważ zdarzenie dewastacji w postanowieniach o.w.u. objęte jest katalogiem ryzyk dodatkowych (§ 27 OWU) w stosunku do zakresu ryzyk objętych ubezpieczeniem z mocy § 5 ust. 2 pkt 2 OWU, to wymaga uprzedniej oceny, czy również to ryzyko dodatkowe było objęte zakresem wiążącego strony stosunku ubezpieczenia.

Nie sposób bowiem podzielić stanowiska strony pozwanej, zaprezentowanego na s. 5 odpowiedzi na skargę kasacyjną, że zakres ubezpieczenia określony w § 5 ust. 2 pkt 2 OWU nie wymaga rozszerzenia o dewastację, gdyż została ona „...włączona do ochrony automatycznie”. Tymczasem z § 27 ust. 1 OWU wynika, że ubezpieczyciel odpowiada za szkody

w mieniu ubezpieczonym w zakresie podstawowym lub rozszerzonym, ale zgodnie z § 5 ust. 2 pkt 1 (zakres ten nie obejmuje więc zakresu ubezpieczenia zgodnego z § 5 ust. 2 pkt 2 OWU) i to ponadto za szkody zgłoszone do ubezpieczenia od ryzyka dewastacji, a więc nie włączone do ochrony automatycznie, jak to przyjmuje strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

jw

a.ł